

opusdei.org

# **Powołanie: Bóg chce, abym był szczęśliwy**

Droga, dzięki której poznajemy konkretną treść, implikacje i konsekwencje naszego powołania, jest zawsze czymś osobistym i chociaż jest postrzegana z wielką jasnością, jest w pewien sposób niewyrażalna, ponieważ drogi Boże są zawsze nie do wyrażenia.

13-10-2024

Dla młodych ludzi Opus Dei oferuje pewne środki formacji

chrześcijańskiej i różne aktywności:  
kręgi, rekolekcje, medytacje,  
katechezy i wizyty u ubogich i  
potrzebujących, osobiste  
kierownictwo duchowe, kursy  
roczne...

Powiązany link: [Materiały dotyczące formacji chrześcijańskiej dla młodych ludzi](#)

Film, w którym 12 młodych ludzi z Opus Dei dzieli się historiami swoich powołań, od procesu rozeznawania poprzez wątpliwości, wahania, marzenia i bieżące projekty.

Wszystkie te środki mają na celu aby korzystający z nich zdobyli solidną formację chrześcijańską, dzięki czemu będą mogli ożywiać i inspirować swoje otoczenie, tam gdzie są: nauka, praca, hobby, sport oraz oczywiście rodzina i przyjaciele.

Nie oznacza to, że Dzieło Świętego Rafała, które jest skierowane do

młodych ludzi, polega jedynie na organizowaniu wolontariatu, nauczaniu pojęć doktrynalnych lub zachęcaniu do pewnych praktyk pobożności, ale że wszystko jest ukierunkowane na pomoc młodym ludziom w osiągnięciu osobistej relacji z Jezusem Chrystusem, zarówno w chwilach szczególnie poświęconych modlitwie, jak i przez cały dzień. Dlatego, zwracając się do tych, którzy są odpowiedzialni za tę formację, święty Josemaría podsumował to jasno: „jeśli nie uczynisz z młodych ludzi dusz modlitwy, zmarnowałeś swój czas”<sup>[1]</sup>.

## **Podstawowe pytanie: kim jestem dla Jezusa?**

Dusza modlitwy oznacza osobę, która szuka osobistej relacji z Jezusem, tj. która nie ukrywa się w anonimowości stereotypowej relacji, ale która szuka szczerzej i bezpośredniej relacji, bez strachu,

poprzez częste przyjmowanie sakramentów i modlitwę; coś, co ma konsekwencje w jej pracy, jej przyjaźniach, jej rodzinie... oraz w jej marzeniach o zmienianiu świata i pomaganiu wielu ludziom w byciu bardziej szczęśliwymi.

Doświadczenie pokazuje, że taki sposób obcowania z Jezusem Chrystusem prowadzi do fundamentalnego pytania, które sam Pan zadaje w Ewangelii tym, którzy za Nim podążają: „A wy za kogo Mnie uważacie lub, mówiąc bardziej bezpośrednio, kim Ja jestem dla was?”

W tym klimacie kultywowania życia chrześcijańskiego w ogóle, a modlitwy w szczególności, pojawia się również pytanie o rolę, jaką Bóg przygotował dla każdego z nas, o nasze powołanie. A teraz pojawia się pytanie: kim jestem dla Jezusa?

Są to dwa ściśle powiązane ze sobą pytania, tak że pierwsze w naturalny sposób prowadzi do drugiego. W miarę postępów w autentycznym życiu chrześcijańskim, w życiu opartym na szczerej modlitwie i otwartości serca, dochodzi się do odkrycia tożsamości Jezusa Chrystusa, już nie w mniej lub bardziej ogólnych kategoriach tego, co mówią o Nim inni, ale tego, co ja mówię o Nim. A uświadomienie sobie, że Jezus wypełnia moje życie sensem i jest dla mnie wszystkim, prowadzi nas do postawienia sobie pytania, kim jestem dla Jezusa, jakie znaczenie ma dla Niego moje życie, a zatem, jakie zadanie ma On dla mnie na tym świecie.

### **„Pójdź za Mną”: droga powołania w otwartości i szczerości**

Droga powołania czasami zaczyna się od wydarzenia, które budzi pewien wewnątrz niepokój,

potrzebę odkrycia planu, który Bóg ma dla mnie w zanadrzu. Tak było w przypadku świętego Josemarii, gdy zobaczył ślady bosych stóp na śniegu<sup>[2]</sup>, lub papieża Franciszka, gdy poczuł się przynaglony do pójścia do spowiedzi pewnego dnia w święto świętego Mateusza<sup>[3]</sup>. Innym razem nie ma specjalnego wydarzenia, ale jest sumą małych światła, procesem modlitwy i rozeznawania, który prowadzi do decyzji. Święty Josemaria powierzył pracę z młodzieżą wstawiennictwu świętego Rafała (który doprowadził Tobiasza młodszego do znalezienia żony) i świętego Jana, który był najmłodszym z apostołów.

Droga, dzięki której poznajemy istotę, implikacje i konsekwencje własnego powołania, jest zawsze czymś bardzo osobistym i, choć postrzegana z wielką jasnością, jest w pewien sposób niewyraźna, ponieważ drogi Boże są zawsze nie

do wyrażenia. Może to trwać dłużej lub krócej, ale w każdym razie, jeśli podąża się nią ze szczerością i otwartością serca, w końcu dochodzi się do przekonania, że Chrystus, w taki czy inny sposób, powtarza nam to, co powtarzał tak wielu innym na przestrzeni wieków: „pójdź za Mną”.

Powołanie jest często postrzegane jako wezwanie do bycia częścią instytucji Kościoła. Ponieważ chłopcy, którzy uczestniczą w dziele Świętego Rafała, zostali uformowani zgodnie z duchem Opus Dei, często zdarza się, że niektórzy z nich widzą w tej instytucji miejsce dla własnego powołania, zarówno do małżeństwa, jak i do życia w celibacie. Zdarza się również, że uświadamiają sobie, że ich powołaniem jest kapłaństwo lub życie konsekrowane w zakonie lub zgromadzeniu.

Krótko mówiąc, w zakresie, w jakim Dzieło Świętego Rafała prowadzi do

rozpoznania i relacji z żywym Chrystusem, prowadzi ono również do rozpoznania własnej tożsamości, ponieważ powołanie, mówiąc słowami świętego Jana Pawła II, „objawia człowiekowi prawdę o jego egzystencji”. Dlatego odpowiedź polega zasadniczo na dobrowolnym przyjęciu tej prawdy i to przyjęciu jej jako daru sprawiającego radość.

Ta akceptacja jest zakończeniem, jak już powiedziano, drogi osobistego rozeznawania przed Jezusem, w której młodzi ludzie powinni polegać na opinii swoich rodziców, którzy ich znają i chcą, aby byli szczęśliwi w powołaniu, którego Bóg dla nich pragnie. Droga, która kończy się doświadczeniem wielkiej wewnętrznej radości: „Słuchanie Bożego powołania, które nie jest zewnętrznie narzuconym obowiązkiem, np. w imię religijnego ideału, jest natomiast najpewniejszym sposobem, w jaki



możemy umacniać pragnienie szczęścia, które w sobie nosimy: nasze życie urzeczywistnia się i spełnia, gdy odkrywamy kim jesteśmy”<sup>[4]</sup>.

<sup>[1]</sup> Święty Josemaria, Instrukcja o pracy Świętego Rafała, nr 133.

<sup>[2]</sup> Por. Andrés Vázquez de Prada, „Założyciel Opus Dei”, t. I,

<sup>[3]</sup> Por.. Sergio Rubín y Francesca Ambrogetti, “El Jesuita”.

<sup>[4]</sup> Franciszek, orędzie na 61. Światowy Dzień Modlitw o Powołania, 21 kwietnia 2024 r.

.....

pdf | dokument generowany  
automatycznie z <https://opusdei.org/pl-pl/article/powolanie-bog-chce-abym-byl-szczesliwy/> (28-01-2026)